

PAMIĘTAMY!



"Naród, który traci pamięć przestaje być Narodem - staje się jedynie zbiorem ludzi, czasowo zajmujących dane terytorium". /J. Piłsudski/

Historia miejsca...

Przywilejem króla Władysława Łokietka w 1330 roku Tarnów otrzymał prawa miejskie. Akt lokacyjny uprawniał wójtów i ławników do karania. Rządziło wtedy „prawo miecza”. Pośród kar dominowały te, które zadawały ból fizyczny, aż do śmierci włącznie. Pod koniec XVI w. powstały sądy ławnicze, odbywające się w Ratuszu miasta. Właśnie tu ulokowane zostało pierwsze więzienie Tarnowa. W 1862 r. zostało ono przeniesione z ratusza do byłego klasztoru bernardyńskiego przy ulicy o tej samej nazwie. Z uwagi na zły stan techniczny budynku, a także znaczny wzrost przebywających w nim skazanych w 1913 roku rozpoczęto budowę gmachu dla Sądu w Tarnowie. Miał on obejmować trzy związane ze sobą budynki: dom administracyjny, więzienie oraz gmach sądu. Wybuch I Wojny Światowej przerwał prace budowlane, które zostały wznowione dopiero po zakończeniu działań wojennych. 29 listopada 1926 roku Dom więzienny został oddany do użytku. Był wówczas najnowocześniejszym tego rodzaju obiektem w Europie.

Wybuch II Wojny Światowej to bardzo ważny, a zarazem dramatyczny okres w dziejach tarnowskiego więzienia. Obiekt został wykorzystywany jako przejściowy obóz dla jeńców polskich, a następnie jako więzienie Gestapo. W tym miejscu zostało zamordowanych około 2 tysiące osób. W dniu 13 czerwca 1940 roku odprawiono pierwszy transport 728 więźniów do KL Auschwitz.

Historia czasu...

13 czerwca 1940, tj. w przeddzień planowanego transportu, wyznaczonych do wywózki więźniów wywołano z cel. W godzinach popołudniowych przewieziono ich samochodami ciężarowymi do żydowskiej łaźni, gdzie zostali poddani kąpieli i dezynfekcji odzieży. O świcie 14 czerwca więźniów wyprowadzono z mykwy na Plac pod Dębem (obecnie pl. Bohaterów Getta), uformowano w kolumnę, po czym pod silną eskortą policji niemieckiej poprowadzono wyludnionymi ulicami Wałową i Krakowską w kierunku tarnowskiego dworca kolejowego. Po dotarciu na rampę więźniów w pośpiechu włoczono do uprzednio podstawionych wagonów. Mieszkańcy Tarnowa mogli obserwować ten pochód wyłącznie zza okien swoich domów. Więźniów nie poinformowano, jaki jest punkt docelowy podróży.

Z tarnowskiego więzienia wybrano do transportu 753 osoby, lecz do KL Auschwitz dotarło ostatecznie 728. Więźniowie przywiezieni z Tarnowa nie byli pierwszymi osadzonymi w obozie - byli nimi bowiem niemieccy kryminaliści z KL Sachsenhausen, których w liczbie trzydziestu skierowano do Auschwitz w maju 1940, aby pełnili tam rolę funkcyjnych. Tarnowski transport był jednak pierwszym mającym masowy charakter. Znalazło się w nim 728 mężczyzn, z czego zdecydowaną większość stanowili polscy więźniowie polityczni. Wojnę przeżyło ok. 200 osób z pierwszego transportu.

Historia współczesna...

Na murze tarnowskiego więzienia jest zamontowana tablica upamiętniająca pierwszy masowy transport do KL Auschwitz. W tym roku obchodzimy okrągłą 80. rocznicę tego wydarzenia. Z tej okazji przedstawiciele Zakładu Karnego w Tarnowie wzięli udział w uroczystościach zorganizowanych przez prezydenta Miasta Tarnowa. Dodatkowo w dniu 14 czerwca przy tablicy pamiątkowej wystawiono wartę honorową, a z-ca Dyrektora tarnowskiej jednostki złożył pod nią kwiaty i zapalił znicz jako symboliczne światło pamięci. W ten sposób tarnowscy więźniennicy uczcili pamięć o tych, którzy oddali swoje życie za Ojczyznę.

Żywa lekcja historii...

Świadków tamtych wydarzeń jest już coraz mniej. Opowieści przekazywane z dziada pradiada powoli zaczynają niknąć w świadomości młodych pokoleń. Fakty zacierają się, a nawet bywają celowo przeinaczane po to, by zatrzeć prawdę o największym ludobójstwie w dziejach historii, obarczyć nim naród polski. Kulturowanie tradycji, uroczyste obchody upamiętniające tamte czasy są żywą lekcją historii, obowiązkiem jaki przedstawiciele naszej generacji winni wypełniać względem przyszłych pokoleń. Tak, by i one mogły żyć bez zakłamania, w pełnym przeświadczeniu o jedynej prawdzie historycznej, że to z Tarnowa wywieziono pierwszy masowy transport do Auschwitz-Birkenau, który mimo, iż ulokowany został na ziemiach polskich był w rzeczywistości Niemieckim Nazistowskim Obozem Koncentracyjnym i Zagłady.

Tekst: por. Beata Bańdur

Zdjęcia: kpt. Anna Gąsawska

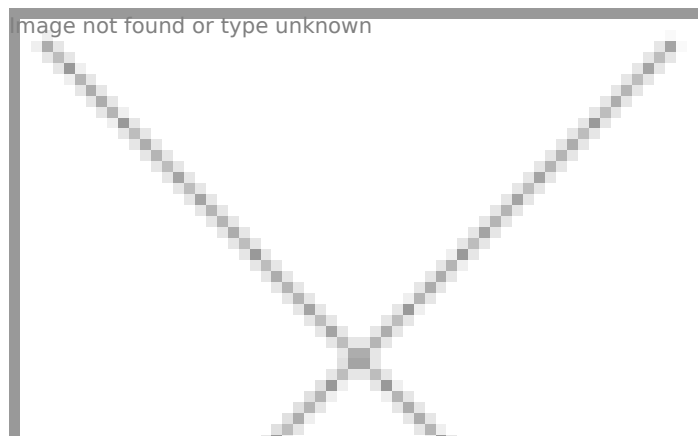
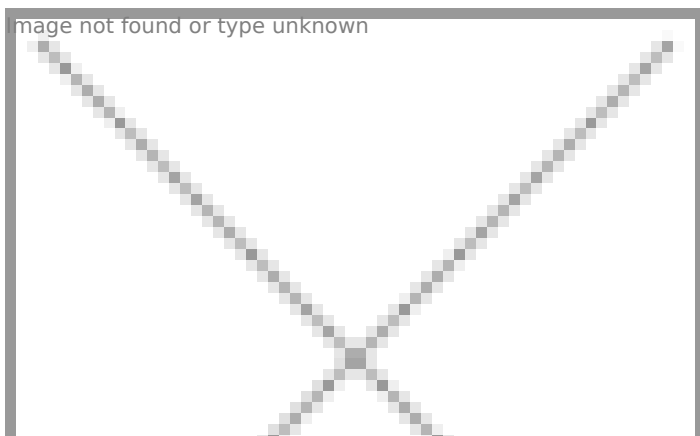


image not found or type unknown



image not found or type unknown

